

*„Myśmy byli przesyleni tą historią,
którą nam przekazywano...”¹
Między językiem perswazji wojennej
a językiem narracji wspomnieniowej –
miejsca wspólne*

BEATA DUDA*

JOANNA PRZYKLENK**

CITATION: Duda B., Przyklenk J., 2024, „Myśmy byli przesyleni tą historią, którą nam przekazywano...” Między językiem perswazji wojennej a językiem narracji wspomnieniowej – miejsca wspólne, „Stylistyka” XXXIV: 283–301, <https://doi.org/10.25167/Stylistyka34.2024.14>

1. Wprowadzenie i cel badań

Poddawane oglądowi badawczemu związki oraz zależności międzytekstowe, międzygatunkowe, międzystylowe czy interdyskursywne wpisały się na stałe w pejzaż tematów podejmowanych na gruncie lingwistyki. Różnego rodzaju

* <https://orcid.org/0000-0002-1995-6489>, Uniwersytet Śląski, Katowice, Polska, beata.duda@us.edu.pl

** <https://orcid.org/0000-0002-0385-6432>, Uniwersytet Śląski, Katowice, Polska, joanna.przyklenk@us.edu.pl

¹ <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/stanislawa-domagalska,1956.html>



fenomeny, jak np. interferencja, kontaminacja czy hybrydyzacja, ewokują w rozważaniach obecność m.in. kategorii pokrewieństwa i podobieństwa². W opracowaniu skupiliśmy się na drugiej z nich, czyli na podobieństwie branych pod uwagę zjawisk, ponieważ źródłową podstawę naszych analiz porównawczych tworzą teksty ze sobą „niespokrewnione”, które różnią się czasem powstania, parametrami gatunkowo-stylistycznymi oraz przestrzenią dyskursywną.

Celem artykułu jest ukazanie zbieżności stylistycznych na poziomie leksykalnym, jakie zachodzą między językiem perswazji czasu II wojny światowej (tu zwłaszcza w polskojęzycznej prasie i drukach ulotnych) a relacjami wspomnieniowymi uczestników powstania warszawskiego. Mając świadomość wpływu różnorodnych źródeł i czynników na proces formowania się stylu świadków wydarzeń 1944 roku, w niniejszym artykule postanowiliśmy porównać jedynie wskazane wyżej typy tekstów, aby zasygnalizować potencjał proponowanych tu badań zarówno dla sprofilowanej historycznie tekstologii, jak i pamięcioznawstwa, szczególnie pamięcioznawstwa lingwistycznego (zob. Chlebda 2019).

Następujące pytania badawcze uszczegółowiają kierunki naszych eksplo- racji:

1. Czy mimo upływu lat (od powstania warszawskiego do momentu zda- wania relacji minęło średnio 66 lat) w wypowiedziach kombatantów nadal obecne są środki językowo-stylistyczne, jakimi posługiwały się polskie media w okresie II wojny światowej?
2. Na czym polega fenomen zbieżności tych środków?
3. Do jakich wartości i przekonań świadków historii te utrwalone ele- menty się odwołują?

2. Założenia teoretyczno-metodologiczne

Uzasadnień dla porównywania różnych genetycznie tekstów mogą dostarczyć badania nad pamięcią, wykazujące, że „najważniejszym czynnikiem selekcji w stosunku do tego, co w starszym wieku staje się widoczne w pamięci, okazuje się nie powaga sytuacji, lecz wiek danej osoby” (Draaisma 2010: 105;

² Na przykład w badaniach nad gatunkami mowy kluczową rolę odegrała zasada podobieństwa ro- dzinnego Ludwiga Wittgensteina (zob. Witosz 2005: 58–61), a kwestie pokrewieństwa podejmowano m.in. w studiach poświęconych ewolucji gatunków (np. Gajda 2015).

zob. też Fromholt i in. 2003). Wspominający 1944 rok powstańcy w chwili opisywanych przez siebie zdarzeń byli w okresie dojrzewania, często wczesnej dorosłości, co – zgodnie z efektem reminiscencji (też: wybruszenia; Bohn, Berntsen 2011) – skutkuje lepszym pamiętaniem, mimo upływu lat, zdarzeń z tego właśnie czasu³. W pamięci autobiograficznej osób starszych kluczowe są zatem wydarzenia z okresu adolescencji. Na czas ów przypada przyswajanie języka, odgrywające ważką rolę w rozwoju poznawczym, a w tym zakresie ważnymi składowymi są zwłaszcza „kategorie, relacje i perspektywy pojęciowe utrwalone w skonwencjonalizowanych strukturach językowych – od słów po konstrukcje syntaktyczne i powszechne metafory” (Tomasello 2002: 227). W formotwórczym etapie życia kompetencja językowa – kształtowana w interakcjach i relacjach z innymi (przede wszystkim w rodzinie, szkole i pozainstytucjonalnych relacjach rówieśniczych) – pełni więc istotną funkcję w procesie budowania tożsamości osobistej i społecznej (za: Pułaczewska 2021: 304). W przypadku analizowanych wypowiedzi można by też dodać – tożsamości pokoleniowej, ich autorów łączy wszak wiek biologiczny oraz „swoiste przeżycie czasu danej grupy rówieśniczej” (Wyka 1977: 44), właściwe młodości, które trwale określa sposób postrzegania rzeczywistości (Ruszkowski 2015: 148). Warto też podkreślić, że na językową postać przedstawiania wydarzeń z okresu adolescencji w relacjach wspomnieniowych powstańców wpływ mogły mieć także powojenne i/lub współczesne dyskursy aktualizujące, również w innych kontekstach i znaczeniach, leksykę prasy podziemnej czasu II wojny światowej.

W uchwyceniu specyfiki językowo-stylistycznej takiej właśnie grupy (wspólnota doświadczeń z lat młodości oraz przywoływanie ich z pamięci w wieku senioralnym) pomocna okazała się korpusowa analiza wypowiedzi świadków wydarzeń 1944 roku, która uzupełniła analizy jakościowe, wpisujące się w dyskusję nad tekstem, pamięcią, jak również historią i pamięcią stylu, prowadzone z wykorzystaniem instrumentarium stylistyki. Aplikacja narzędzi lingwistyki korpusowej pozwoliła na ustalenie najczęściej wystę-

³ Badacze podają rozmaite uzasadnienia efektu reminiscencji, zwykle wskazując na: najlepszą kondycję pamięci około 20. roku życia, dzięki czemu zdarzenia z tego okresu są z łatwością zapamiętywane; wagę zdarzeń doświadczanych między 15. a 20. rokiem życia; formotwórczy charakter dzieciństwa i młodości (Draaisma 2006: 242–243). Za szczególnie zapamiętywane uważa się wypadki z lat od 10. do 30. roku życia (Rubin, Rahhal, Poon 1998), gdzie szczytowym etapem reminiscencyjnego wybruszenia jest okres między 13. a 14. rokiem życia dla kobiet oraz między 15. a 18. dla mężczyzn (Janssen, Chessa, Murre 2005).

pujących elementów stylistycznych wyzyskiwanych w prasie podziemnej, jakie wciąż rezonują w relacjach wspomnieniowych uczestników powstania warszawskiego⁴. Obserwacje prowadzone były w dwóch etapach. Pierwszy zakładał analizę porównawczą wybranych leksykalnych perswazyjnych środków stylistycznych w prasie (na podstawie wyników wcześniejszych badań) i w relacjach wspomnieniowych uczestników wydarzeń 1944 roku (tu bazę stworzyły badania własne). Mając świadomość, że środki stylistyczne są obecne na wielu poziomach tekstu, wybór płaszczyzny leksykalnej motywowany był jej dominującą funkcją jako głównego nośnika stylu (por. Sławkowa 2011). Ogląd zestawienia środków prasowych wsparty został nadto kontekstem wojennych haseł, sloganów i skrzydlatych słów. Drugi z etapów z kolei koncentrował się na ustaleniu tekstowych wyznaczników wiedzy powstańców o wpływie perswazji na ich myślenie i działanie.

Zgromadzone teksty rozmów ze świadkami historii traktujemy jako elementy dyskursu wspomnieniowego. Przynależąc do określonej sfery publicznego komunikowania, ujawniają one poprzez wyrażane oceny, przekonania, wartości, typ wiedzy – kluczowe dla każdego dyskursu – parametry, tj. jego instytucjonalność i ideologię (Witosz 2012: 65). Teksty, szczególnie teksty perswazyjne, jako aktualizacje reguł poszczególnych dyskursów, dążą „nie tyle do weryfikacji świata przedstawionego poprzez zestawienie go ze światem realnym, ale do wytworzenia w odbiorcy przekonania co do prawdopodobieństwa przedstawianej rzeczywistości” (Warchala 2019: 60). Ujmując perswazję na poziomie znaczeń, uznajemy, że uobecniania w akcie mowy perswazyjna jakość danego elementu językowego „polegać będzie na otwarciu możliwości wymuszania [...], forsowania określonego znaczenia, aby tekstowi nadać właściwy sens, który jest następnie odczytywany i rekonstruowany zgodnie z wektorem sensu zaproponowanym (narzuconym) przez nadawcę” (Warchala 2019: 66–67). Współmodelowana przez środki perswazyjne postawa jest dla nas o tyle interesująca poznawczo, o ile znajdzie swój językowy wyraz w relacji wspomnieniowej, a nadto – nie będzie miała statusu jednostkowego, nie idiolekt bowiem, ale język pokolenia – powstańców warszawskich – ujawnia-

⁴ Prowadzone przez nas badania zbliżają się do nurtu stylistyki kognitywnej, która ma charakter funkcjonalny, „co wynika z celowościowej natury zachowań językowych. Natomiast ich pragmatyczny charakter jest warunkowany istnieniem kognitywnej postawy, obejmującej znajomość języka, kultury i norm społecznej interakcji” (Gajda 2001: 18).

jący się na płaszczyźnie stylistycznej relacji wspomnieniowej jest tu punktem odniesienia w komparacji tekstów wojennych oraz współczesnych.

3. Materiał źródłowy

Przedmiotem oglądu stały się dwa typy tekstów. Pierwszymi są wojenne teksty prasowe, badawczo już opracowane i przedstawione w publikacji pt. *Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939–1945)* (dalej – JPW). W toku analiz własnych wykorzystujemy obecne w książce cenne poznawczo zestawienie najczęściej stosowanych językowo-stylistycznych środków perswazji w języku prasy podziemnej. Drugi typ źródeł to wypowiedzi współczesne, które – gromadzone przez muzealników i wolontariuszy Muzeum Powstania Warszawskiego – budują bogaty zbiór Archiwum Historii Mówionej (dalej – AHM) tej właśnie instytucji. Większość z nich (3400 transkrybowanych wywiadów, zbieranych w latach 2003–2018) stała się bazą tekstową przeszukiwalnego korpusu, umożliwiającego ilościowe i jakościowe analizy języka kombatantów i tym samym uchwycenie najczęściej powtarzających się elementów stylistycznych, które są obecne w relacjach wspomnieniowych.

Jak zasygnalizowano wcześniej, te dwa rodzaje tekstów nie są sobie bliskie ani czasowo (okres wojny a początek wieku XXI), ani dyskursywnie (prasa jako przestrzeń działania publicznego, zinstytucjonalizowanego oraz zideologizowanego wobec niejednorodnego statusu relacji wspomnieniowej, wynikającego ze specyfiki wywiadu udzielanego na potrzeby archiwizacyjne: to, co prywatne, przeplata się, z tym, co publiczne). Pozostają też względem siebie w genologicznej i stylistycznej odrębności. Prześledźmy więc obecność zaświadczonych w obu typach źródeł zbieżnych – na zasadzie podobieństwa – środków wyrazu.

4. Obecność środków językowo-stylistycznych

z prasy podziemnej we wspomnieniach powstańców

Głównym zadaniem polskiej prasy podziemnej z czasów II wojny światowej było budowanie, utrwalanie postaw patriotycznych oraz mobilizowanie do walki (por. Lewandowska 1980: 56; JPW: 338). Poza wspomnianą rolę mobilizacyjną wydawnictw konspiracyjnych istotne były także funkcje społeczno-psychologiczna i wspólnototwórcza (Poprawa 2017: 90). Ich spełnianie

umożliwiał szeroki wachlarz środków perswazyjnych, omówionych przez Olgę Wolińską w JPW. Wyróżnione przez badaczkę egzemplifikacje zestawione zostały z materiałem z AHM. W rezultacie analiz porównawczych na potrzeby niniejszego opracowania spośród licznych przykładów zabiegów perswazyjnych – nadal obecnych we współczesnych wypowiedziach świadków wydarzeń 1944 roku – zaprezentowane zostaną jedynie te, które są frekwencyjnie najczęstsze i stanowią wyraźną realizację przytoczonych wyżej funkcji prasy podziemnej. Przedmiotem oglądu stały się elementy stylistyczne z rzeczownikami *walka* i *zwycięstwo* wraz z ich derywatami, które to jednostki w AHM pojawiły się odpowiednio 9875 i 429 razy. Rezultaty analiz zestawione zostały w tabeli 1.

Jak wynika z tabelarycznego zestawienia, elementy perswazyjne, wyrażające bezalternatywny sposób profilowania wojennej rzeczywistości (por. JPW: 340), wskazują na trwałość przekonania o pewnym zwycięstwie (por. zwłaszcza pozycje 1, 4 i 5) nad okupantem oraz nadrzędność myślenia i działania wspólnotowego nad indywidualnym (por. punkty 1, 2, 3). Relacje wspomnieniowe są także odzwierciedleniem konkretnych postaw, które mogły być współkształtowane przez podziemną prasę i wychowanie patriotyczne (zob. np. egzemplifikacje w części *Samoświadomość perswazji*). W tym zakresie wypowiedzi powstańców zawierają elementy potwierdzające całkowite oddanie i bezgraniczne poświęcenie w walce oraz intencję i chęć wygranej (por. szczególnie przykłady 2, 6 i 7). W prezentowanych ilustracjach tekstowych dostrzec można aktualizację wspomnianych trzech funkcji polskojęzycznej prasy – mobilizacyjną, wspólnototwórczą oraz społeczno-psychologiczną. Mimo upływu ponad półwiecza elementy perswazji wojennej są niezwykle żywe, nierzadko będąc bezpośrednią kopią zwrotów, sformułowań czy nawet konstrukcji wyzyskiwanych w prasie podziemnej, być może wspieranych także – czego nie wykluczamy – późniejszą ich obecnością w dyskursie prasowym czy szerzej – publicznym. Jako jedną z egzemplifikacji warto wymienić następujące porównanie fragmentu z podziemnej prasy wojennej: *Ku tej wolności kieruje się każde marzenie, każda myśl, każdy wysiłek* (JPW: 341) i z relacji wspomnieniowej: *o każdy kamień, o każdy dom, o każde okno była walka*⁵. Podsumowując: już na tym etapie analiz dostrzegamy podobieństwo środków językowo-stylistycznych, którymi posługiwały się polskie

⁵ Źródło: <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/marta-spaczynska-wyczanska,500.html>.

Tabela 1. Zestawienie środków językowo-stylistycznych z rzeczownikami walka i zwycięstwo

Lp.	Środek językowo-stylistyczny	Przykłady (za JPW)	Ilustracja tekstowa (za AHM)
1	Orzeczenie w formie czasu przyszłego liczby mnogiej	zwyciężymy, odniesiemy [zwycięstwa], być pewnym zwycięstwa	To było... nie potrafię, nie wiem, jak to określić, jaka atmosfera. Wszyscy byliśmy pewni zwycięstwa* , że my zwyciężymy , że nie damy się Niemcom! (https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/krystyna-kwiatkowska,884.html)
2	Inkluzywne formy zaimków <i>my</i> i <i>nasz</i>	wspólna walka, nasz wkład w walkę, wola walki w naszych szeregach, nasza walka i nasza przelana krew, nasze zwycięstwo, nasze wielkie zwycięstwo, zwycięstwo naszych biednych ludzi, nasza wiara w zwycięstwo	To było, powiedzmy, żartobliwe, a jednocześnie bardzo potrzebne, bo w ten sposób wszyscy wiedzieli, że naród ma ducha i mimo tej strasznej okupacji jeszcze nie został zupełnie przez nich pogięty. To było zwycięstwo naszych biednych ludzi . (https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/zdzislaw-oskar-budziszewski,3114.html)
3	Zaimki uogólniające, których wartość perswazyjną potęguje zestawienie ich z zaimkami przeczącymi	wszyscy, każdy, nikt, żaden	Pierwsza rzecz to byli ludzie młodzi, ludzie, którzy nie nawidzili Niemców, wszystko jedno, czy była broń, czy nie. Jak się dało, każdy próbował go bić i każdy myślał o zwycięstwie, nikt nie myślał o niczym innym. I ja myślałem, że to, co nas utrzymało tak długo... (https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/andrzej-radlicz,3323.html)
4	Metonimia	Polska zwycięży, Powstanie zwycięży, Powstanie będzie zwycięskie, Polska walczy, ojczyzna walcząca	To już musiało wybuchnąć. I myśmy uważali, że trzeba, trzeba pokazać, że Polska walczy , my walczyliśmy o Polskę. I wydaje mi się, że to, że myśmy walczyli, to było bardzo ważne. (https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/mirosława-sobezyk,940.html)

Tabela 1. cd.

Lp.	Środek językowo-stylistyczny	Przykłady (za JPW)	Ilustracja tekstowa (za AHM)
5	Epitet	przymiotowe: <i>niewątpliwe/ostateczne, przyszłe/pewne/latwe/ szybkie/błyskawiczne/natychmiastowe/ wielkie/największe/ogromne</i> podmiotowe: <i>moralne zwycięstwo, zwycięstwo ducha/prawdy</i> metaforyczne: <i>murowane zwycięstwo</i>	Chyba u wszystkich żyła nadzieja, że koszar okupacji skończy się i powróci normalne życie. To była wiara w ostateczne zwycięstwo . (https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/andrzej-mistorowski,1954.html)
6	Powtórzenie, amplifikacja	<i>wiarę w zwycięstwo mieliśmy zawsze, ale dziś mamy już pewność zwycięstwa</i>	To, że my jesteście Polakami, mamy swoją ambicję, honor, właśnie to jest naszym zwycięstwem moralnym, zwycięstwem jako narodu , dla mnie to jest zwycięstwo narodu . (https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/barbara-leszczynska,2530.html)
7	Metafora	<i>zwycięstwo okupione krwią, dojsć/iść do zwycięstwa, doprowadzić do zwycięstwa</i>	To zwycięstwo przyszło, ale okupione strasznie dużą ilością krwi i męki ludzkiej . (https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/jan-rybak,676.html)

* Wszystkie cytowane przykłady pochodzą z AHM i opatrzone są każdorazowo linkiem odsyłającym do konkretnej relacji wspomnieniowej. Zachowano pisownię oryginału. Podkreślenia w cytacjach pochodzą od autorek.

Źródło: opracowanie własne.

media podczas II wojny światowej (zob. JPW), z tymi, jakie pojawiają się w relacjach wspomnieniowych AHM. Niektórzy świadkowie historii wprost deklarują, że czytali prasę czasu wojny, np.:

Cały czas coś do mnie docierało, **dostawałem różne opracowania i gazetki** przecież. To wszystko było bardzo popularne, tego było bardzo dużo i **po prostu nie było nikogo chyba, kto nie miałby styczności z prasą podziemną.**

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/roman-trechcinski,110.html>

A w czasie Powstania już w kompanii mieli państwo jakiś kontakt z podziemną prasą? To stale mieliśmy. Tak. Przecież tej prasy stale było. **Były ogłoszenia, były plakaty, t[ę]gło było bardzo dużo, BIP wydawał tego bardzo dużo.** U nas było na porządku dziennym, że w **kompanii zawsze byliśmy] na bieżąco.**

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/zbigniew-bek,139.html>

Zauważane podobieństwo może więc wynikać m.in. z ich kontaktu z językiem tej prasy, ale też z powojenną kontynuacją właściwych temu językowi środków oraz z powtarzalności i wysokiego stopnia nacechowania aksjologicznego (wyzyskującego szczególnie mechanizm emocjonalizacji) oraz ideologicznego tych elementów.

5. Hasła, slogany

Relacje wspomnieniowe, zawierające częste odniesienia do wspólnotowych przekonań o potrzebie walki w obronie Polski, ujawniane są także w postaci bezpośrednich odniesień do sloganów, haseł lub powiedzonek pochodzących z kręgu tajnej, podziemnej komunikacji. Zgodnie z koncepcją Wojciecha Chlebdy „dla potrzeb zarówno «magazynowania» (w pamięci), jak i «transportu» (między ludźmi) tekstom potrzebne jest zrzucenie zbędnego balastu leksykalnego i różnorakie (prozodyczne, rytmiczne, eufoniczne *etc.*) dostosowanie pozostałego po tej operacji materiału do możliwości nośnych pamięci społecznej” (Chlebda 2005: 52). Za sprawą krótkiej rytmicznej formy frazemów (por. termin za Chlebda 2005: 82)⁶, które pojawiały się w prasie, audycjach radiowych, w postaci napisów na murach czy też w codziennych rozmowach, zostały one utrwalone (w postaci bezpośredniej lub jako przetworzenia) w przekazach współczesnych. Co ważniejsze, z punktu widzenia

⁶ Frazemy za Wojciechem Chlebda (2005: 82) to szeroka grupa zjawisk językowych, w skład której wchodzi m.in. hece, przysłowia, skrzydlate słowa, hasła i slogany.

prowadzonych analiz w relacjach wspomniane typy tekstów odgrywają istotną rolę – stanowią uzasadnienie, niekiedy nawet potwierdzenie, postaw i działań powstańczych. Por. jedną z licznych wypowiedzi, w których widoczna jest świadomość patriotycznego wychowania młodych powstańców:

Powstanie nie może się odbyć bez nas. Dymy było widać, wiadomo, że Powstanie będzie zwycięskie, a poza tym myśmy jako dzieci byli wychowywani w hasła: „**Jak słodko i zaszczytnie jest umierać dla ojczyzny**”. To był ideał od czasów powstań wszystkich i tak dalej. Takie były hasła wtedy wśród młodzieży. Więc jak Powstanie się mogło odbyć bez nas? Wykluczone.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/joanna-bitner-lisowska,831.html>

Przekonanie o potrzebie walki w obronie niepodległości Polski wzmocnione było także przez hasła wskazujące na szybkie zwycięstwo, jak we wspomnianym przez kombatantów sformułowaniu: *za kilka dni będziemy w Berlinie*, czy też w (głównie rymowanych) tekstach, koncentrujących się na pewności wsparcia działań powstańczych przez oddziały wojskowe i/lub aliantów. Pojawiały się również teksty odwołujące się do konkretnych postaci, autorytetów moralnych – Władysława Andersa oraz Władysława Sikorskiego, por.: *Im słończko wyżej, tym Sikorski bliżej; Słońce wyżej, Sikorski bliżej; Czym jaskółki wyżej, tym Sikorski bliżej; Anders przyjedzie na białym koniu; czekać na Andersa na białym koniu* (przykłady za AHM).

Postawy patriotyczne wzmocnione były przez różnorodne hasła i slogany, które rozpowszechniano w prasie i audycjach nadawanych przez konspiracyjne rozgłośnie, jak również umieszczano w przestrzeni miejskiej w formie nielegalnie wykonywanych napisów na murach. Pamięć tych haseł przetrwała we wspomnieniach świadków, którzy nierzadko sami byli ich twórcami lub odtwórcami. Kombatanci wspominają m.in. hasła zawierające perswazyjne środki stylistyczne. W tej grupie wyróżnić można następujące tropy: metonimia – *Polska walczy, Polska Walcząca, Polska zwycięży*; personifikacja – *Polska żyje, Polska zmartwychwstanie*; porównanie – *Dla Niemców pracuj jak żółw*; elipsy – np. *Każdy pocisk – jeden Niemiec* (przykłady za AHM).

Ostatnie z przykładów koncentrowały się na kategorii wroga, warto więc zasygnalizować w tym miejscu inne frazemy, których funkcją było dyskredytowanie przeciwnika. Najczęściej w ich centrum pojawia się postać Adolfa Hitlera, który ośmieszany jest w rozlicznych rymowankach, np.: *Parę gałganków, trochę fajerek, prosi od ludzi biedny Hitlererek; Mucha kraulem pływa w zupie, my Hitlera mamy w d...; Anglia, Francja idzie z nami i Hitlera*

mamy; Damy tysiąc za Kutscherę, damy milion za Hitlera. Dyskredytacji podlega także wróg wewnętrzny, czyli osoby, które kolaborują z Niemcami. Wyrazem utrwalonej niechęci do tej grupy są następujące przykłady haseł, w których dokonuje się negatywne wartościowanie osób za pomocą nazw zwierząt: *Tylko świnie siedzą w kinie; Same świnie siedzą w kinie; Tylko świnie siedzą w kinie, a Polacy w Oświęcimiu; Warszawskimi ulicami chodzą świnie ze szopami*⁷ (przykłady za AHM).

Interesującą grupę przykładów, które potwierdzają trwałość przekazu propagandowego nadawanego przez media konspiracyjne, stanowią również wyodrębnione przez Wojciecha Chlebdę tzw. skrzydlate słowa, czyli funkcjonujące jako nazwy pojęć, ocen i sądów lub je ilustrujące „autorskie [...] twory językowe o cechach jednostek języka [...], o strukturze jedno- lub wieloleksemowej, ograniczonej jednak możliwościami nośnymi pamięci społecznej [...]” (Chlebda 2005: 163). Ich źródeł należy szukać w wypowiedziach kluczowych postaci sceny politycznej tamtego czasu, takich jak np. marszałek Edward Rydz-Śmigły. Fragmenty takich wypowiedzi reprodukowane są często w różnych kontekstach, bywając dla samego nadawcy przypomnieniem zewnętrznych źródeł motywacji do walki o niepodległość, ale także zdarzają się wypowiedzi będące wyrazem oceny komunikatów propagandowych w perspektywie aktualnej wiedzy. Dla przykładu przyjrzyjmy się dwu odmiennym kontekstom występowania skrzydlatego słowa – *nie oddać ani guzika*:

I pamiętam, kiedy wojna wybuchła, to ja pamiętam, jeszcze mieliśmy takie odbiorniki stare, które ogłosiły nam, pamiętam, Rydz-Śmigły, marszałek Polski mówił, że **nie oddamy** ani pięści ziemi, **ani żadnego guzika** u naszego szynela. Ja byłam taka przejęta. „To znaczy, że jesteśmy tacy silni i musimy zwyciężyć”. I to z takim przekonaniem wielkim, że musimy zawsze zwyciężać.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/zofia-barczyk,3383.html>

Nagle [...] wjeżdżają Niemcy, od stóp do głów nosili ogromne płaszcze, bo cała czołówka na motocyklach z hełmami. [...] nas uczono [...], że oni w ogóle niczym nam nie grożą i są śmieszni, do niczego nie przygotowani, a my jesteśmy dzielni i **nie oddamy ani guzika**. Straszny szok, to było dla mnie porażające absolutnie i już tak zostałam przez całą okupację porażona tym, jak oni wjechali.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/wanda-broszkowska-piklikiewicz,1561.html>

⁷ Przedstawiane hasła są poddawane rekontekstualizacji w późniejszych dyskursach medialnych i ideologicznych, por. hasło „tylko świnie siedzą w kinie” wykorzystane względem filmu *Zielona granica* (reż. A. Holland, 2023).

6. Samoświadomość perswazji

W materiale oprócz poświadczeń tekstowych ilustrujących zbieżność wskazywanych środków językowo-stylistycznych pojawiają się również uwagi dotyczące kształcenia określonego sposobu myślenia i postępowania przyszłych powstańców. Najczęściej przybierają one w narracji postać strony biernej i konstrukcji nieosobowych, dzięki którym podmiot wypowiedzi może nie identyfikować wykonawcy czynności. Spośród używanych w relacji wspomnieniowej czasownikowych form fleksyjnych niekongruentnych⁸ interesujące są te, które implikują istnienie osobowego agensa, a zwłaszcza formy zakończone na *-no/-to* współwystępujące z zaimkiem osobowym *my* bądź *ja*. W wypowiedzi kombatanta zakładającej prezentację własnego doświadczenia indywidualnego („co ja przeżyłem”) i/lub wspólnotowego („co my przeżyliśmy”) na plan pierwszy winien wysuwać się relacjonujący zdarzenia świadek jako jednostka czy członek społeczności powstańczej. Zatem te fragmenty, w których narrator, wybierając formę nieosobową, dokonuje autorefleksji na temat wpajanych mu postaw i zachowań, należy uznać za znaczące, odbiegają wszak od przyjętej w analizowanym typie wywiadu konwencji: po pierwsze, relacjonujący zdarzenia staje się w nich jedynie biernym uczestnikiem określonych działań, odmawia więc sobie atrybutu sprawczego; po drugie, anonimizując lub uogólniając postać agensa, zaciera jego tożsamość. Przyjrzyjmy się tak sprofilowanym tematycznie (ujęzykowiona samoświadomość bycia kształtowanym w określonym kierunku) i strukturalnie (konstrukcje zakończone na *-no/-to* z zaimkiem *my/ja*) miejscom materiału źródłowego, próbując nakreślić ich specyfikę. Dodajmy, że formy bezosobowe z zaimkiem *my* pojawiają się w materiale 7511 razy, a z zaimkiem *ja* – 4279.

Podkreślmy jeszcze, że w tej części znajdziemy w wypowiedziach świadków także refleksy perswazji przedwojennej, jednak z takich egzemplifikacji nie rezygnujemy, zwłaszcza że nie zawsze da się dokonać podziału między czasem przedwojennym i wojennym w relacjach kombatantów, którzy często sami nie rysują takiej granicy.

⁸ Blokują one syntaktyczną pozycję podmiotu, a zatem nie łączą się z grupą imienną w mianowniku. Zalicza się do nich głównie trzy rodzaje konstrukcji, tj.: 1) czasowniki w 3 os. l. poj. r.n. z morfemem *się*, typu *mówi się*, *wyrzyło się*; 2) nieosobowe formy fleksyjne czasownika zakończone na *-no/-to*, np.: *mówiono*, *wyrzyto*; 3) czasowniki o formie tożsamej z 3. os. l. poj. r.n., tj. *powiało* (*chłodem*), *sypnęło* (*śniegiem*) (zob. Laskowski 1999: 200–201; Szczerbij 2022: 153–155).

Na pierwszy plan wysuwa się przede wszystkim kwestia patriotyzmu, który stawał się obiektem różnego rodzaju edukacji – szkolnej, domowej, społecznej – w okresie zarówno przedwojennym, jak i wojennym, co ilustrują poniższe egzemplifikacje:

Jak chodziłem do pierwszej klasy i do drugiej klasy, to **mówiono nam o bohaterstwie i że Polak powinien być patriotą, uczono nas patriotyzmu**. Nie wiem, jak dziś wygląda patriotyzm, ale on pewnie jest, ale nie mówi się o nim, a wtedy bardzo dużo mówiono o patriotyzmie.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/marian-wawrzysz,2929.html>

Wychowywano nas w domu w duchu miłości do ojczyzny, ale nie tylko, bo harcerstwo przedwojenne też tak wychowywało. Szkoła, którą skończyłem, gimnazjum, też tak nas wychowywała. Wyróśliśmy w atmosferze patriotyzmu.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/wiktor-matulewicz,1096.html>

Śpiewaliśmy wtedy. Było wspaniale, fantastycznie. To były piękne momenty. Poza tym szkolono nas w zakresie **harcerstwa**, a więc wszystkie węzły, supły, jakieś marsze. **Ale również przygotowywano nas do walki zbrojnej – uczono nas obsługiwania broni strzeleckiej, podstawowej, nie jakiejś skomplikowanej**.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/kazimierz-batorowski,512.html>

Z nieustannym kształtowaniem postawy patriotycznej wiązało się też wpajanie uznawanych za kluczowe dla niej wartości, takich jak: wartości religijne, szacunek dla osób starszych, poszanowanie drugiej osoby, uczciwość, odwaga, wierność, moralność i inne. Świadkowie zwracają nadto uwagę na znaczący udział tekstów kultury w formowaniu ich charakteru⁹, który miał być determinowany triadą: *Bóg, Honor, Ojczyzna*; dla przykładu:

„Bóg, Honor i Ojczyzna” to rzeczywiście były **hasła, które w nas wpajano**.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/alicja-czarnecka,1154.html>

Zawsze powtarzano mi trzy hasła, które w tej chwili tak trochę nie są używane: **„Bóg, Honor, Ojczyzna”** – i które zawsze słyszałem.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/zbigniew-olszewski,2656.html>

⁹ Por.: [...] *uczono nas pieśni patriotycznych i religijnych* [<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/mieczyslaw-jakub-maciejka,2998.html>]; *Na przykład w okresie okupacji dawano nam do czytania książki, które były zabronione, na przykład „Ogniem i mieczem”, „Potop”, powieści Żeromskiego, [Prusa, Mickiewicza]* [<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/kazimierz-skoczkowski,2597.html>].

W relacjach wspomnieniowych narratorzy uzasadniają kontekst takiego kształcenia i wychowania długim okresem braku niepodległości, doświadczeniem I wojny światowej, a nade wszystko powtarzającym im zdaniem, że są pierwszym wolnym pokoleniem, dlatego ich obowiązkiem jest *chronić i bronić naszej polskiej niezależności i niepodległości*¹⁰.

Skoro w edukacji i wychowaniu najwyższą wartością była zdaniem kombatantów niepodległa ojczyzna, to zapewnienie jej trwania – bez względu na środki – stawało się ważnym elementem kształcenia. Mentalne przygotowanie do walki zbrojnej i do oddania życia za kraj było zatem istotną składową formowania osobowości przyszłych powstańców, czego ilustrację znajdziemy w następujących przykładach:

Mieliśmy zaufanie do naszych nauczycieli i to, **co mówiono w szkole**, to to samo słyszeliśmy w domu. Tak że tak jak patrzę z perspektywy i myślę, **wtedy myśmy za najważniejszą uważali Polskę**. [...]. **Polska to była rzecz święta, najważniejsza dla nas, za którą trzeba było wszystko oddać**.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/eugeniusz-spiechowicz,2590.html>

Zresztą tak jak się śmiejemy, że **nas tak uczono**, że **największym honorem i zaszczytem, to umrzeć za ojczyznę** i w domu ciągle to było.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/zofia-skorupska,824.html>

W przywoływanych dotąd cytacjach zwraca uwagę przewaga konstrukcji z zaimkiem *my* nad zaimkiem właściwym jednostkowemu doświadczeniu – *ja*. Jest to wynik tego, że w przedstawianym obrazie kształcenia i wychowania interlokutorzy widzą doświadczenie wspólnotowe, pokoleniowe czy wręcz ogólnopaństwowe. Częsty natomiast brak precyzacji, kto stoi za daną próbą kształtowania charakteru, może być interpretowany – zgodnie z formułowanymi opiniami powstańców – jako wyraz powszechności edukowania, wychowywania w duchu patriotycznym, gdzie najwyższą pozycję w hierarchii wartości zajmuje ojczyzna. Brak konkretyzacji agensa może być także wynikiem tajności, cechy typowej dla powstańczego, konspiracyjnego języka, co poświadcza poniższy cytat:

Na jakichkolwiek spotkaniach **ciągle nam mówiono**: „Nie znasz nazwiska, nie znasz nazwiska”. Proszę pani, ja do dzisiaj nie znam nazwisk. [...] bo **nam jako pierwsze przykazanie z dziesięciu to było**: „**Nie znasz nazwiska**”.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/janina-piekutowska-swierk,3217.html>

¹⁰ Źródło: <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/wlodzimierz-leo,350.html>.

Wyzyskiwane w konstrukcjach nieosobowych czasowniki odnoszą się głównie do pola semantycznego mówienia (np. *mówiono, powiedziano nam*) oraz edukacji (np. *na/uczono, kształcono, szkolono, edukowano, wychowywano, przygotowano nas*), z rzadka wskazując także na konteksty perswazji czy propagandy (np. *wpajano/wpojono nam, agitowano nas*). Jednak samoświadomość bycia obiektem określonych praktyk perswazyjnych jest widoczna w analizowanym materiale. Powstańcy mówią o szoku, jakiego doznali, doświadczywszy boleśnie różnicy między tym, co im mówiono, a stanem faktycznym, którego byli naocznymi świadkami w czasie wojny. Budując swą opowieść na opozycji *wcześniej mówiono nam / uczono nas – potem było inaczej niż nam mówiono / nas uczono*, wykazują poczucie zawiedzionego oczekiwania i zakłamanie powszechnego przekazu, którego adresatem się stawali; np.:

Ale z tego co się słyszało, powiedzmy, wśród rodziny, [...] to dla starszych osób **to był wielki szok**, no i dla nas też. **Były hasła przed wojną**, „jesteśmy silni, zwarci, gotowi”. No i dalej, taką piosenkę śpiewaliśmy [...]: „Nikt nam nie zrobi nic, nikt nam nie ruszy nic, bo z nami, Śmigły, Śmigły-Rydz”. I tym podobne. **Tak bardzo nas narodowo wychowywano w szkołach – „jesteśmy silni, potężni”** i tak dalej.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/zdzislaw-wyszomirski,3462.html>

Muszę powiedzieć jeszcze inną rzecz, a mianowicie **myśmy byli wychowywani w duchu patriotycznym**. [...] **Uczono mnie w szkole**, że Niemcy mają buty tekturowe, a w ogóle ubrania z papieru i jedzą Eintopf. Myślę sobie: „No tak, ta wojna się zaczyna, natychmiast ich pokonamy”. **Zresztą taka była u nas propaganda, okropna po prostu, straszliwa i prymitywna**. Ale myśmy w to wierzyły, nie wiem, kto wiedział, jak jest naprawdę.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/wanda-broszkowska-piklikiewicz,1561.html>

7. Wnioski i perspektywy badawcze

Przedstawione analizy materiału źródłowego wykazały zbieżność wskazanych środków językowo-stylistycznych obecnych w prasie czasu wojennego z tymi poświadczonymi w relacjach wspomnieniowych. Fenomen tej trwałości wynikać może ze specyfiki uwzględnianych elementów perswazyjnych, jakie obecne były w podziemnej prasie okresu wojny. O sile ich oddziaływania decydowały przede wszystkim: powtarzalność, emocjonalizacja oraz nacechowanie aksjologiczne prezentowanych w prasie treści. Tworzyły one przekonanie nie tylko o konieczności wspólnej walki, ale przede wszystkim o pewności zwycięstwa, głównie dzięki hiperbolizacji uwypuklającej siłę

i sprawczość oddziałów powstańczych, budującej wizję rychłego zakończenia walk, a zarazem – deprecjonującej wrogów. Narzędzia językowej perswazji wpływały na przedstawicieli pierwszego pokolenia wolnej Polski, kształtując przede wszystkim postawę patriotyczną oraz utwierdzając ich w przekonaniu, że przynależność do kreowanej w tekstach wspólnoty – gotowej do walki – ma charakter obligatoryjny. Panujące przeświadczenie o nadrzędności myślenia wspólnotowego nad indywidualnym, marginalizujące potrzeby jednostek, porządkowało hierarchię wartości, na pierwszy plan wysuwając: ojczyznę, wolność i niepodległość oraz zwycięstwo nad wrogiem. Nośne pamięciowo hasła, slogany i skrzydlate słowa służą utrwalaniu głoszonych w prasie podziemnej poglądów i propagowanych postaw. Na ciągłość omawianych zjawisk językowo-stylistycznych wpływ mogła mieć także już powojenna czy współczesna ich obecność w różnych przestrzeniach dyskursu zarówno publicznego, jak i prywatnego (np. aktualizacja słownictwa tożsamego z leksyką prasy podziemnej w opowieściach rodzinnych czy w gronie towarzyszy z powstania).

Świadkowie historii, tematyzując kwestię formowania własnych postaw i przekonań, dają wyraz wspólnotowemu doświadczeniu pokoleniowemu (bycia kształtowanym pod określonym kątem) oraz osobistej, nieraz gorzkiej ocenie tego zjawiska, ujętej już ze współczesnego punktu widzenia. Miejsca wspólne przedstawionych wcześniej zjawisk perswazji i autorefleksji kombatantów to przede wszystkim nadrzędność postawy patriotycznej oraz wszechobecność przekonania o rychłym zwycięstwie. Powszechność i treściowa jednolitość wpływu różnych środowisk na kształtowanie określonych postaw pozwala w tak ujmowanych działaniach widzieć aktywności propagandowe, które dla uczestników powstania warszawskiego stają się doświadczeniem zbiorowym, a zatem pokoleniowym.

Zaprezentowany projekt badań może poszerzyć perspektywę historycznego oglądu tekstologicznego o komparatystyczne ujęcia zjawisk tekstowych pochodzących ze źródeł heterogenicznych. Postulowane już wcześniej przez Magdalenę Pastuch (2018) uwzględnianie pamięci w badaniach lingwistyki diachronicznej jako kategorii oglądu dziejów języka może być więc wzbogacone o namysł nad zjawiskami poziomu językowo-stylistycznego tekstów temporalnie, genologicznie i dyskursywnie różnych, istniejących jednak w obiegu komunikacyjnym danej wspólnoty jako teksty przez nią odbierane i/lub tworzone. Gatunki dyskursu wspomnieniowego zdają się w tym względzie

materiałem szczególnie nośnym poznawczo. Z kolei dla studiów pamięcioznawczych kluczowa jest tożsamość podmiotów, powstańców występujących w różnych rolach – raz jako odbiorcy określonych działań językowych, a raz jako nadawcy aktualizujący w relacji wspomnieniowej pamięć tychże działań (w sposób uświadomiony bądź nieświadomiony). Przyglądanie się językowi konkretnego pokolenia pozwala odpowiedzieć nie tylko na kluczowe dla nurtu pamięciologicznego pytanie: *co się pamięta?* – ale też, co dla lingwistyki pamięci istotniejsze: *jak się pamięta?* Ważką rolę w tym zakresie odgrywają dane ilościowe, które dzięki narzędziom korpusowym można opracowywać, bazując na dużym zbiorze danych, co w rezultacie przynosi cenne konstatacje w odniesieniu do badań nad językiem i stylem pokolenia¹¹. Przedstawione analizy nie wyczerpują istoty zagadnienia, konieczny do rozważenia byłby wątek związków stylistycznych między dyskursem powstańczym a jego reprezentacją we współczesnych relacjach świadków, jednak jest to temat na odrębne opracowanie.

Źródła

AHM – Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego, <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej.html> (dostęp: maj–wrzesień 2022).

JPW – Wolińska O., 1996, Język polski w walce. – *Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939–1945)*, red. I. Bajerowa, Warszawa: Energeia, s. 337–388.

Literatura

Artwińska A., Fidelis M., Mrozik A., Zawadzka A., 2016, Pożytki z „pokolenia”. Dyskusja o „pokoleniu” jako kategorii analitycznej, *„Teksty Drugie”*, 1, s. 347–366.

Bohn A., Berntsen D., 2011, The Reminiscence Bump Reconsidered: Children’s Prospective Life Stories Show a Bump in Young Adulthood, *“Psychological Science”*, 22(2), s. 197–202, <https://doi.org/10.1177/0956797610395394>.

Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.

Chlebda W., 2019, O wyzwaniach i zadaniach pamięcioznawstwa lingwistycznego, *„LingVaria”*, 2(28), s. 147–164, <https://doi.org/10.12797/LV.14.2019.28.10>.

¹¹ O pokoleniu jako istotnej kategorii analitycznej pisali m.in.: Artwińska i in. 2016; Dubisz 2015; Ruszkowski 2015.

- Draaisma D., 2006, *Dlaczego życie płynie szybciej, gdy się starzejemy. O pamięci autobiograficznej*, przeł. E. Jusewicz-Kalter, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Draaisma D., 2010, *Fabryka nostalgii. O fenomenie pamięci wieku dojrzałego*, przeł. E. Jusewicz-Kalter, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Dubisz S., 2015, Kategoria pokolenia w badaniach lingwistycznych. – *Dialog pokoleń w języku potocznym, w języku wsi i miasta, w literaturze, w publicystyce, w tekstach kultury*, red. E. Wierzbicka-Piotrowska, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, s. 33–40.
- Fromholt P., Mortensen D.B., Torpdahl P., Bender L., Larsen P., Rubin D.C., 2003, Life-Narrative and Word-Cued Autobiographical Memories in Centenarians: Comparisons with 80-Year-Old Control, Depressed, and Dementia Groups, *“Memory”*, 11(1), s. 81–88, <https://doi.org/10.1080/741938171>.
- Gajda A., 2015, Wykład, referat, odczyt, pogadanka, gawęda i ich pokrewieństwo gatunkowe. – *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 5: *Gatunek a granice*, red. D. Ostaszewska, J. Przyklenk, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 238–245.
- Gajda S., 2001, Stylistyka funkcjonalna, stylistyka pragmatyczna, stylistyka kognitywna... – *Stylistyka a pragmatyka*, red. B. Witosz, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 15–22.
- Janssen S.M., Chessa A.G., Murre J.M., 2005, The Reminiscence Bump in Autobiographical Memory: Effects of Age, Gender, Education, and Culture, *“Memory”*, 13(6), s. 658–668, <https://doi.org/10.1080/09658210444000322>.
- Laskowski R., 1999, Kategorie morfologiczne języka polskiego – charakterystyka funkcjonalna. – *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 151–224.
- Lewandowska S., 1980, Prasa konspiracyjna w okupowanej Polsce (1939–1945): uwagi i refleksje, *„Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”*, 19/1, s. 49–61.
- Pastuch M., 2018, Pamięć jako pojęcie sterujące badaniem dziejów języka. – *Wokół dziejów używania polszczyzny – wspólnoty, potrzeby, zachowania komunikatywne*, red. M. Hawrysz, M. Uździcka, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, s. 275–283.
- Poprawa M., 2017, Prasa konspiracyjna w służbie kontrpropagandy – funkcje, cele, zjawiska językowe (na przykładzie gazet podziemnych 1939–1945), *„Oblicza komunikacji”*, 10, s. 57–98.
- Pułaczewska H., 2021, Adolescence as a “Critical Period” in the Heritage Language Use. Polish in Germany, *“Open Linguistics”*, 7, s. 301–315, <https://doi.org/10.1515/opli-2021-0019>.

- Rubin D.C., Rahhal T.A., Poon L.W., 1998, Things Learned in Early Adulthood Are Remembered Best, *“Memory & Cognition”*, 26(1), s. 3–19.
- Ruszkowski M., 2015, Kategoria pokolenia w polskich badaniach językoznawczych (stan obecny i perspektywy), *“Respectus Philologicus”*, 27(32), s. 147–155, <https://doi.org/10.15388/RESPECTUS.2015.27.32.14>.
- Sławkowa E., 2011, Kierunki badań nad słownictwem pisarzy. – *Język pisarzy. Problemy słownictwa*, t. 3, red. T. Korpysz, A. Kozłowska, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, s. 13–29.
- Szczerbij N., 2022, Hybrydalne formy czasownikowe w języku polskim i ukraińskim, *„Poradnik Językowy”*, z. 1, s. 147–163, <https://doi.org/10.33896/PorJ.2022.1.8>.
- Tomasello M., 2002, *Kulturowe źródła ludzkiego poznawania*, przeł. J. Rączaszek, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Warchała J., 2019, *Formy perswazji*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Witosz B., 2005, *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Witosz B., 2012, Badania nad dyskursem we współczesnym językoznawstwie polonistycznym, *„Oblicza komunikacji”*, 5, s. 61–76.
- Wyka K., 1977, *Pokolenia literackie*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.

“We were saturated with this history that was passed on to us...”.
Between the language of war persuasion and the language
of reminiscence narrative – seeking a common ground

This article presents the results of comparative analyses of temporally, genologically and discursively diverse texts, i.e. excerpts from underground press published during World War II and 3,400 recollections of participants in the 1944 Warsaw Uprising (collected between 2003 and 2018). The authors draw on memory studies pertaining to the reminiscence effect and apply comparative stylistic analysis alongside corpus-based tools to examine the characteristics of reminiscence discourse. The article aims to highlight the stylistic and lexical convergences between the persuasive language of World War II and the recollections of those who witnessed the events of 1944. It explains the reasons behind these convergences and explores how veterans reflect on shaping their attitudes and beliefs within the context of a shared generational experience. The results suggest that this type of analysis could be valuable for further linguistic inquiry into text and memory, particularly with regard to the memory of history and style, in both diachronic linguistics and memory studies.

Keywords: *discourse, reminiscence account//recollection, comparative stylistic analysis, generation, Warsaw Uprising*